

T. XXIV (2021) Z. 4 (64)
ISSN 1509-1074
10.24425/rhpp.2023.146659

**ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ**

Farewell to the 19th century: *Pożegnanie wieku. Biały*
The Cracow White Carnival *karnawał w Krakowie*
in 1899–1900 as reported *w latach 1899–1900*
in the Czas daily *w świetle dziennika „Czas”*

Szkoła Doktorska (dyscyplina historia)
Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
ul. Kanonicza 25
PL 31-022 Kraków
e-mail: j.adamczyk@poczta.fm /
joanna.adamczyk@doktorant.upjp2.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0001-5527-2247>

**Joanna
ADAMCZYK**

KEY WORDS:

Polish press of the late 19th century, Cracow, turn-of-the-century festivities, carnival, society events coverage, daily newspaper *Czas*

SŁOWA KLUCZOWE:

Kraków, dziennik „Czas”, prasa polska XIX i początku XX wieku, prasa kulturalna, karnawał

ABSTRACT

The daily *Czas (Time)* daily is an important source of the social and cultural history of Cracow in the period of Galician autonomy, including the White Carnival events at the turn of 1899 and 1900. This article discusses the Carnival's most spectacular events — the End of the Century festivities, the special Christmas and New Year's Eve celebrations as well as the White Carnival dance parties. The analysis of selected issues of *Czas* with relevant content is focused on the editorial choice of topics as well as the manner of their presentation.

ABSTRAKT

Dziennik „Czas” stanowi źródło wiedzy na temat Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej w różnych dziedzinach, również w zakresie życia kulturalnego. Publikowane były w nim informacje dotyczące okresu białego karnawału na przełomie 1899 i 1900 roku. Artykuł omawia najważniejsze kwestie związane z tym zagadnieniem: obchody „końca wieku”, celebrowanie świąt Bożego Narodzenia i nocy sylwestrowej oraz taneczne zabawy karnawałowe. Analiza treści wybranych numerów dziennika ukazała, w jaki sposób prezentowana była ta problematyka na łamach „Czasu” i jaką dokładnie tematykę poruszano.

Streszczenie

Przedmiotem i celem artykułu jest ukazanie obchodów białego karnawału w Krakowie na przełomie lat 1899–1900 w świetle dziennika „Czas”. W wyniku analizy treści numerów gazety, publikowanych w okresie od Bożego Narodzenia w 1899 roku do końca lutego 1900 roku, zaprezentowana została tematyka końca wieku, świętowania Bożego Narodzenia i nocy sylwestrowej oraz formy rozrywek praktykowanych po 6 stycznia aż do rozpoczęcia Wielkiego Postu.

Przełom wieku był zagadnieniem rozpatrywanym głównie z perspektywy religijnej oraz w formie dyskusji nad celebrowaniem końca wieku rok przed jego faktycznym zakończeniem. Obchody świąt oraz ostatniej nocy w roku wspomniane były lakonicznie. O wiele więcej miejsca w dzienniku poświęcono na opis różnego rodzaju zabaw tanecznych, ze szczególnym uwzględnieniem bali, zarówno publicznych, jak i prywatnych. Można wyróżnić powtarzający się schemat zapisu publikowanych na ten temat informacji (zapowiedzi i sprawozdań).

Artykuł może stanowić przyczynek do rozpatrywania problematyki świętowania białego karnawału w Krakowie z szerszej perspektywy czasowej, ze szczególnym uwzględnieniem okresu autonomii galicyjskiej.

Biały karnawał — w ten sposób na terenach polskich w XIX i na początku XX wieku określano czas, który był „przedłużeniem okresu Bożego Narodzenia i trwał aż do wtorku przed Środą Popielcową”¹. Nazywano go białym w odróżnieniu od karnawału zielonego, który rozpoczynał się po świętach wielkanocnych i trwał do jesieni. Terminy te stosowane są w odniesieniu do podziału cyklu życia kulturalnego polskiego ziemiaństwa — dla każdego z karnawałów przypisane były obchody świąt i zabawy charakterystyczne dla danej pory roku. Popularną nazwą na ten czas jest także termin „mięsopust” lub „zapusty”, które rozpoczynano „suto i wesoło godami (tak bowiem w języku staropolskim zwano święta Bożego Narodzenia i ostatnie dni roku), kończono równie suto i mięsno ostatkami” [okres od tłustego czwartku do wtorku przed Środą Popielcową]². Obecnie znaczenie terminu „karnawał” jest dużo węższe i odnosi się jedynie do okresu od 6 stycznia do Środy Popielcowej.

Obchody białego karnawału były opisywane w prasie w postaci obszerniejszych sprawozdań lub też krótkich wzmianek. Prasa krakowska nie była od tego wyjątkiem i odniesienia do świętowania można znaleźć między innymi w miejscowym dzienniku „Czasie”. Był on jednym z najbardziej opiniotwórczych polskojęzycznych czasopism przełomu XIX i XX wieku (wydawano go w latach 1848–1939), a jego grupę odbiorców stanowiło głównie ziemiaństwo. Czytano go również w kręgach galicyjskich władz krajowych oraz w środowisku kościelnym. Stanowił organ prasowy krakowskich konserwatystów, głoszących lojalizm wobec cesarza i upatrujących szans na zachowanie tożsamości narodowej na drodze ugody z władzami austriackimi. Twórców dziennika cechowało przywiązanie do tradycji, historii i religii. Na jego łamach dominowała tematyka polityczna oraz kulturalna. Charakterystyczne dla gazety były szczegółowe sprawozdania z różnego rodzaju wydarzeń kulturalnych³.

Artykuły w „Czasie” dotyczące obchodów białego karnawału nie były do tej pory przedmiotem analizy⁴. Problematykę życia kulturalnego Krakowian z okresu auto-

¹ B. Ogrodowska, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce. Mały słownik*, Warszawa 2011, s. 201.

² Z. Gloger, *Rok polski w życiu, tradycji i pieśni*, Warszawa 1900, s. 105.

³ J. Jarowiecki, *Krakowski „Czas” (1848–1939) — jedna z najstarszych i najdłużej ukazujących się gazet w dziejach prasy polskiej*, „Gospodarka, Rynek, Edukacja” 2014, t. 15, nr 1, s. 10–13.

⁴ Badaniom poddane zostały natomiast zagadnienia związane z wpływem redakcji „Czasu” na kulturę Krakowa, o czym można przeczytać w pracach Adama Bańdy: A. Bańdo, „Czasownicy”, [w:]

nomii galicyjskiej znaleźć można natomiast w licznych artykułach i monografiach⁵. Powstało też kilka publikacji dotyczących ziemiańskiego świętowania i zabaw na przestrzeni całego roku kalendarzowego⁶. Celem poniższego tekstu jest ukazanie, jakie wydarzenia, związane ze świętowaniem ziemiańskiego białego karnawału w Krakowie na przełomie lat 1899 i 1900, zostały przedstawione w „Czasie”. Analizie treści pod kątem powyższych zagadnień poddano 58⁷ numerów dziennika od 24 grudnia 1899 do 28 lutego 1900 roku.

Pierwszą kwestią, którą należy poruszyć, jest tematyka przełomu wieku na łamach „Czasu”. W numerze z 24 grudnia 1899 znaleźć można artykuł, który w pierwszym zdaniu informuje czytelnika o sporze „astronomów, historyków i polityków, kiedy się właściwie kończy wiek XIX, a zaczyna XX”⁸. Dalej wątek ten nie jest jednak rozwijany. Dalsza część tekstu dotyczy Kościoła katolickiego, który w dniu Wigilii Bożego Narodzenia rozpoczął okres rocznego jubileuszu przygotowującego do zamknięcia stulecia. W podniosłych słowach została opisana rola Watykanu w jednoczeniu ludzi różnej narodowości, pozycji społecznej i odmiennych poglądach politycznych, stojących u progu nowego wieku. Według autora artykułu, „po wiekach dziewiętnastu znów w murach Watykanu zamknięta [jest] ta duchowa potęga, z której płynie ukojenie, ratunek, gdzie roznieca się ogień duchowy i otwierają się podwoje przyszłych stuleci”⁹. W numerze z 31 grudnia przytoczony został rys historyczny kościelnych jubileuszy, poprzedzony stwierdzeniem, że Kościół nie uczest-

Galicja — mozaika nie tylko narodowa, red. U. Jakubowska, Warszawa 2016, t. 3, s. 144–159; tenże, *Krakowski a warszawski okres „Czasu”*. Studium porównawcze, [w:] *Galicja — mozaika nie tylko narodowa*, red. U. Jakubowska, Warszawa 2013, s. 161–182; tenże, *Krakowski „Czas” (1848–1939) na tle dotychczasowych badań krakowskiej prasy*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2010, t. 12, z. 1–2 (25–26), s. 81–95; tenże, *W „rezydencji” krakowskiego „Czasu” (1848–1934)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2014, t. 17, z. 2, s. 84–102; tenże, *Związki krakowskiego „Czasu” z kabaretem „Zielony Balonik”*, „Konspekt” 2013, nr 2 (47), s. 71–75.

⁵ Wybrane pozycje poruszające wspomniane zagadnienie: A. Gabryś, *Salony krakowskie*, Kraków 2006; I. Homola-Skąpska, *Kwiat społeczeństwa: struktura społeczna i zarys położenia inteligencji krakowskiej w latach 1860–1914*, Kraków 1984; taż, „Mały Wiedeń” nad Wisłą, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1995, z. 121, s. 409–426; B. Pilichowska, *Rok obrzędowy na krakowskim rynku w minionych stuleciach*, [w:] *Kraków. Przestrzenie kulturowe*, red. J. Bujak, A. Zambrzycka-Steczowska, R. Godula, Kraków 1993, s. 27–49; A. Pochłódka, *Życie kulturalne krakowskich mieszczan przełomu XIX i XX wieku w zapiskach autobiograficznych — zarys problematyki*, „Teksty Drugie” 2002, nr 3, s. 194–200; B. Wilk, *W „małym Wiedniu nad Wisłą”*. Życie codzienne Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej 1867–1918, Kraków 2008.

⁶ M. Łozińska, *W ziemiańskim dworze. Codziennosc, obyczaje, święta, zabawy*, Warszawa 2011; T. Pruszek, *O ziemiańskim świętowaniu: tradycje świąt Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy*, Warszawa 2011; tenże, *Ziemiański savoir-vivre*, Warszawa 2014; tenże, *Ziemiańskie święta i zabawy. Tradycje karnawałowe, ślubne, dożynkowe i inne*, Warszawa 2013.

⁷ Liczba odnosi się do oficjalnej numeracji dziennika; analizie treści poddane zostało 76 jednostek badawczych — od 1 II 1900 roku niektóre numery miały wydania poranne i wieczorne.

⁸ „Czas” 1899, nr 294, s. 1.

⁹ Tamże.

nicy „w zaciętych sporach azaliż rok nowy jest pierwszym XX-tego stulecia czy też ostatnim w XIX-ym”¹⁰.

Aspekt religijny przełomu wieków, lecz na gruncie krakowskim, poruszony jest też w kronice lokalnej w wydaniu z 29 grudnia. Notka informuje nas o ogłoszeniu przez krakowskich kapłanów uroczystych liturgii o godzinie 12:00 w noc sylwestrową wraz z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Wyjątkowa ranga tych nabożeństw została ustalona dekretem papieża Leona XIII, a biskup krakowski Jan Puzyna zarządził je na terenie diecezji krakowskiej. Specjalna adnotacja pod tą notatką przytaczała zaproszenie na tę mszę świętą w kościele oo. Dominikanów przedstawicieli miejskich cechów¹¹. Także w numerze sylwestrowym, na pierwszej stronie, umieszczona została refleksja na temat odchodzącego wieku. Według autora, mimo że odchodzący rok nie był przełomowy, to samo stulecie było okresem intensywnego rozwoju cywilizacji. W dalszej części można przeczytać jednak o pesymistycznej wizji przyszłości: chęć zjednoczenia duchowego świata przez Stolicę Apostolską jest tylko idealistycznym spojrzeniem na tę kwestię i że „koniec XIX wieku będzie tylko kolejnym etapem walki wszystkich ze wszystkimi”¹². Ubiegły wiek był szczególnie dotkliwy dla narodu polskiego, który, pomimo prześladowań i ucisku, zdołał rozwijać swoją kulturę. Sama narracja prowadzona jest w podniosły, odwołujący się do emocji czytelnika sposób i ma na celu „pokrzepienie serc” rodaków. Świadczy o tym fragment: „(...) nie ma siły ludzkiej, któraby istnienie, oparte na boskich wskazaniach, zniweczyć mogła. Za tą pociechą wstąpmy w nowe stulecie, przygotowani na dalsze i nowe pogromy — ale pewni, że ostateczne zwycięstwo może być odwleczone, lecz nie jest wątpliwe”¹³.

W dzienniku z dnia 30 grudnia, w części z kroniką lokalną, opublikowano notkę dotyczącą reakcji Stolicy Apostolskiej na telegram z życzeniami na nowy rok jubileuszowy od biskupa Puzyny dla Ojca Świętego. Błogosławieństwa, w ramach odpowiedzi, udzielił diecezji w imieniu papieża kardynał Mariano Rampolla¹⁴. W pierwszym numerze „Czasu” w 1900 roku (z 3 stycznia) opublikowano zdanie, które dość wymownie podsumowuje kwestię dyskusji nad określeniem końca wieku, mianowicie: „Pomimo wszelkich naukowych dowodzeń, ogół nie chce się pogodzić z tą myślą, że wiek XIX jeszcze się nie skończył. To też wczoraj obchodzono wszędzie koniec wieku, który ma trwać jeszcze cały rok”¹⁵. W tej samej części zrelacjonowano frekwencję na północnych nabożeństwach z okazji powitania wieku — mieszkańcy wzięli w nich liczny udział, przerywając swoje uczestnictwo w zabawach sylwestrowych. Szczególnie oblegane były kościoły Mariacki, św. Barbary

¹⁰ „Czas” 1899, nr 298, s. 1.

¹¹ „Czas” 1899, nr 296, s. 2.

¹² „Czas” 1899, nr 298, s. 1.

¹³ Tamże.

¹⁴ „Czas” 1899, nr 297, s. 2.

¹⁵ „Czas” 1900, nr 1, s. 2.

i oo. Dominikanów. Krakowianie, według autora, dali tym wyraz swojemu przywiązaniu do katolicyzmu. Raporty policyjne tamtej nocy nie odnotowały żadnej interwencji, mimo że lokale były otwarte do późnych godzin¹⁶.

Tematykę końca wieku porusza również opublikowana w czterech styczniowych numerach¹⁷ mowa Władysława Dzieduszyckiego, wygłoszona na uroczystości mickiewiczowskiej urządzonej w Wiedniu przez stowarzyszenie „Ognisko”. Prelegent zaprezentował podczas niego tezę, że wiek XIX będzie się nazywać w historii stuleciem Adama Mickiewicza ze względu na jego wpływ na życie duchowe narodu¹⁸. Podsumowując, zagadnienie przejścia w nowy wiek omawiane było więc na łamach „Czasu” w odniesieniu do kwestii głównie religijnych, ale też historycznych i narodowych.

Opis obchodów ostatniej nocy w roku na łamach gazety został już poruszony w poprzednim akapicie: w mszach o północy Krakowianie wzięli liczny udział, a pomimo otwarcia lokali do późnych godzin, policja nie zanotowała żadnej interwencji. Nie ma innych wzmianek o sposobach spędzania nocy sylwestrowej ani szczegółowych sprawozdań z zabaw okolicznościowych. Jest to prawdopodobnie związane z tym, że w okresie zaborów ostatni wieczór roku spędzano w gronie rodzinnym, a zwyczaj balów sylwestrowych rozpowszechnił się dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym¹⁹. Można uzupełnić to zagadnienie o informację o krótkich życzeniach od redakcji dla czytelników, współpracowników i przyjaciół dziennika, wydrukowanych w numerze sylwestrowym²⁰.

Natomiast więcej z „Czasu” można się dowiedzieć o Bożym Narodzeniu. W numerze opublikowanym w Wigilię znajduje się zapowiedź mszy pasterskich o północy: odbyły się one w kościele Mariackim, u karmelitów na Piasku, kapucynów, reformatów i dominikanów. Natomiast w świątyni Bożego Ciała na Kazimierzu mszę odprawiono o godzinie 23. W tym wydaniu znalazły się równie lakoniczne życzenia świąteczne dla czytelników, współpracowników i przyjaciół dziennika (ta sama formuła zastosowana została przy życzeniach noworocznych). Nieco dalej przedstawiony został apel dziennikarzy do magistratu w sprawie konieczności przedłużenia godziny świecenia się lamp na chodnikach, ze względu na to, że nabożeństwa północne w Boże Narodzenie i Sylwestra swój koniec będą miały w okolicach godziny 2 w nocy (w tamtym okresie lampy były gaszone codziennie o 22)²¹. W rubryce „Ruch literacki i artystyczny” umieszczono sprawozdanie z wystawy świątecznej w siedzibie Koła Literacko-Artystycznego²². Pozytywna recenzja wystawy zachęcała

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Numery z 14 oraz 16–18 I 1900 roku.

¹⁸ „Czas” 1900, nr 10, s. 1.

¹⁹ M. Łozińska, *W ziemiańskim dworze...*, s. 78–79.

²⁰ „Czas” 1899, nr 298, s.3

²¹ „Czas” 1899, nr 294, s. 3.

²² Siedziba koła usytuowana była w tym czasie pod adresem Rynek Główny 16, więcej w: F. Ziejka, *Koło Artystyczno-Literackie w Krakowie (1881–1907)*, „Zarządzanie w Kulturze” 2013, nr 14, z. 2, s. 155.

do zobaczenia dzieł artystów takich jak Józef Chełmoński, Julian Fałat, Leon Wyczółkowski, Adam Chmielowski czy Józef Mehoffer. Wspomniane zostało również spotkanie opłatkowe w lokalnym „Sokole”²³.

Opis dnia wigilijnego 1899 roku przeczytać można w gazecie datowanej na 28 grudnia. Oprócz wzmianki o aurze, informującej, że: „od szeregu lat nie pamiętamy tak pięknej zimowej pogody na święta Bożego Narodzenia, jak w tym roku właśnie”²⁴, opublikowano kilka innych informacji. Dnia 23 grudnia odbyła się wigilia w konwencie bonifratrów, nazywanych braćmi miłosierdzia, z udziałem lekarzy i chorych z prowadzonego przez nich szpitala. Podczas spotkania nastąpiło tradycyjne przełamanie się opłatkiem, odśpiewano kolędy, a pacjenci zostali obdarowani prezentami w postaci ciastek, owoców oraz medalików i świętych obrazków. W dalszej części tego artykułu przeczytać można o życzeniach składanych biskupowi Puzynie przez duchowieństwo diecezji krakowskiej oraz przez robotników pracujących wówczas przy renowacji katedry na Wawelu. W mszach pasterskich Krakowianie, mimo panującego mrozu, wzięli liczny udział. W pierwszy dzień świąt uroczystą sumę w kościele Mariackim celebrował biskup, a kościół przepełniony był wiernymi, podobnie jak pozostałe krakowskie świątynie²⁵. W numerze z 30 grudnia znajduje się zapowiedź jasełek w wykonaniu Stowarzyszenia Młodzieży Rękodzielniczej „Praca”, które w sali starego teatru miały być wystawiane od 6 stycznia²⁶. Podsumowując, centralny punkt opisu zarówno świąt, jak i nocy sylwestrowej, stanowią kwestie kościelne: zapowiedzi i noty o mszach pasterskich i noworocznych, działania biskupa Puzyny, opisy spotkań wigilijnych. Z wydarzeń innego rodzaju wspomniana jest wystawa okolicznościowa oraz jasełka. O zaangażowaniu redakcji w życie społeczne świadczy apel do władz o przedłużenie godzin świecenia lamp w Wigilię oraz Sylwestra z powodów bezpieczeństwa. Brak jest wzmianek o innych tradycjach związanych z okresem Bożego Narodzenia (np. chodzenie z szopką w święto Trzech Króli²⁷). Organizacja jasełek przez stowarzyszenie „Praca” wspomniana została w numerach styczniowych z końca miesiąca — odbyły się one 26 stycznia w sali Starego Teatru, a gościem honorowym był biskup krakowski²⁸. W wydaniach z ostatnich dni roku dominowała jednak tematyka nadchodzącego roku jubileuszowego oraz refleksje nad zmierzającym ku końcowi stuleciem.

²³ „Czas” 1899, nr 294, s. 3. Ciąg dalszy sprawozdania z wystawy świątecznej można znaleźć w nr 295 z 28 grudnia.

²⁴ „Czas” 1899, nr 295, s. 2.

²⁵ Tamże.

²⁶ „Czas” 1899, nr 297, s. 2.

²⁷ O takich tradycjach można przeczytać m.in. w: A. Grabowski, *Dawne zwyczaje krakowskie. Wypisy z dzieł*, red. A. Wawryszczuk, Kraków 2008, s. 31–34; O. Kolberg, *Krakowskie, cz. 1*, red. J. Krzyżanowski, Wrocław 1962, s. 191–249; T. Pruszek, *O ziemiańskim świętowaniu: tradycje świąt Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy...*, s. 162–175.

²⁸ „Czas” 1900, nr 18, s. 2; „Czas” 1900, nr 19, s. 2.

Jak pisał Zygmunt Gloger, „zapusty są od wieków uprzywilejowaną porą wszelkiego rodzaju zabaw, widowisk, maszkar, uczt, wesołości i pustoty” oraz „porą wesel u szlachty i porą słynnych kuligów”²⁹. Również na przełomie XIX i XX w karnawale nieodłącznym elementem jego obchodów były zabawy taneczne, kuligi i inne formy rozrywki. Większość z nich charakterystyczna była dla stanu szlacheckiego, jednak nie wszystkie.

Wystawne zabawy karnawałowe były jednymi z najważniejszych w sezonie towarzyskim. Rodziny ziemiańskie traktowały je jako okazję do realizacji planów matrymonialnych. Przyjęcia odbywały się przede wszystkim w miastach, ale również w wiejskich siedzibach szlacheckich. Największe bale organizowano w Warszawie, Krakowie, Lwowie i w Wilnie. Arystokracja uczestniczyła też w balach za granicą: w Wiedniu, Petersburgu czy w Berlinie. Można wyróżnić kilka rodzajów zabaw podczas białego karnawału: bale, rauty, jour’ki oraz „tańczone herbatki”. Bale dzieliły się na prywatne i publiczne. Te ostatnie inicjowane były przez organizacje społeczne, charytatywne, towarzyskie czy studenckie i często ich główną ideą było zebranie pieniędzy na konkretny cel, stąd też wejściówki bywały płatne. Na bale prywatne obowiązywały zaproszenia. Miejscami, gdzie w miastach odbywały się takie wydarzenia towarzyskie, były pałace, apartamenty (własne lub wynajęte), wnętrza hoteli lub siedziby organizujących je towarzystw. Na przełomie XIX i XX wieku bale rozpoczynano zazwyczaj walcem (kotyliem) lub polonezem, prowadzonym przez wodzireja. Zabawę otwierał z reguły najznamienitszy gość w parze z gospodynią lub gospodarzem. Popularnymi tańcami w tamtym okresie były też kadryl, mazur i polka. Panny prowadziły specjalne karnety, w których zapisywały kolejność tańca z poszczególnymi zainteresowanymi partnerami. Bale połączone były z bankietami, a muzyczną oprawę stanowiła zazwyczaj orkiestra³⁰.

Rautami nazywano spotkania bez tańców z poczęstunkiem, które mogły, ale nie musiały, zakończyć się balem. Jour’ki to podwieczorki przy herbacie, które miały mniej formalny charakter. Często przychodziło się na nie, aby podziękować za zaproszenie na bal. „Tańczone herbatki” zwane fajfami, połączone były, jak nazwa wskazuje, z tańcami (pora popołudniowa). Jeśli takie spotkania odbywały się wieczorem, wtedy nazywano je „wieczorkami tańczącymi”³¹.

Jakie aspekty związane z zabawami tanecznymi relacjonowane były w „Czasie”? Można podzielić te zapisy na dwie główne kategorie: zapowiedzi oraz sprawozdania z owych wydarzeń (w niektórych przypadkach również informacje o dochodach, jeśli bal miał konkretny cel charytatywny). W aneksie na końcu niniejszego artykułu została dołączona tabela prezentująca szczegółowe dane związane z tym zagadnieniem.

²⁹ Z. Gloger, *Rok polski w życiu...*, s. 105.

³⁰ T. Pruszek, *Ziemiańskie święta i zabawy...*, s. 37, 60–63.

³¹ Tamże, s. 83–86.

Należy wyróżnić powtarzający się schemat zapowiedzi: data wydarzenia tanecznego, miejsce, organizator (czasem protektorat) oraz ewentualny cel. W notach tych umieszczano często informacje dotyczące posiedzeń komitetu, przygotowań lub też sprzedaży biletów. Niektóre z wydarzeń były zapowiadane kilkakrotnie, każda wzmianka wzbogacana była o kolejne dane. Przykładem jednego z najczęściej zapowiadanych balów jest ten organizowany przez Akademickie Koło Towarzystwa Sztuki Ludowej na budowę polskiej szkoły w Białej, którego pierwszą zapowiedź umieszczono w numerze z 17 stycznia. Potem kolejne przypomnienia publikowano jeszcze 24 stycznia oraz 1, 8, 11, 15, 16 i 17 lutego. Opis balu pojawił się w numerze z 19 dnia tego miesiąca; wzmianki o dochodach z zabawy trafiły do wydań z 18, 19 i 24 lutego³².

Większość wydarzeń tanecznych przypadła na luty. Wspominane w „Czasie” były głównie bale, ale nie brak też rautów i wieczorów tanecznych. Ich inicjatorów należy podzielić na dwie główne grupy: organizacje (instytucje, stowarzyszenia miejskie, studenckie, rzemieślnicze, koła, kluby itp.) oraz osoby prywatne (głównie ziemiaństwo). Zabawy aranżowane przez pierwsze z wymienionych środowisk najczęściej miały konkretny cel — charytatywny (np. szkoła w Białej, kolonia lecznicza w Rabce) lub zebranie pieniędzy na cele danego stowarzyszenia czy instytucji. Niektóre miały charakter prywatny — wstęp na nie mieli tylko członkowie organizacji z rodzinami. Bale planowane przez szlachtę najczęściej miały również charakter prywatny (często organizowane były w celach matrymonialnych). Najpopularniejszym lokalem karnawałowym był Hotel Saski, a zaraz za nim uplasowała się sala Sokoła. Organizacje społeczne często urządzały zabawy w swoich własnych lokalach, a szlachta w domach prywatnych.

Z większości zabaw tanecznych były umieszczane w gazecie sprawozdania. Najbardziej szczegółowo przedstawiano większe z bali. W tej kwestii również można wyróżnić pewien schemat opisu. Zabawę rozpoczynano najczęściej polonezem. Zdarzało się również, że to walc zapoczątkowywał wydarzenie³³. W pierwszej parze tańczył zazwyczaj gospodarz lub gospodyni balu z jednym z najświetniejszych gości (czasem wymieniano również kilka kolejnych par). Przykładowo, bal artystyczny rozpoczynał komendant korpusu gen. Eugen Albori z hrabiną Krystyną Andrzejową Potocką³⁴, zabawę na rzecz kolonii w Rabce prof. Maciej Jakubowski z przewodni-

³² „Czas” 1900, nr 12, s. 2; 24 I ogłoszono protektorat A. Ulanowskiej oraz ks. W. Knapińskiego („Czas” 1900, nr 18, s. 2); przypomnienia: 1, 8, 17 II („Czas” 1900, nr 25, s. 2; „Czas” 1900, nr 33, s. 2; „Czas” 1900, nr 41, s. 2); 11 II — miejsce balu: sala saska („Czas” 1900, nr 35, s. 2), 15 II — prośba, oby na czas balu nie organizowano zabaw prywatnych („Czas” 1900, nr 39, s. 2); 16 II — informacja o ostatnim posiedzeniu („Czas” 1900, nr 41, s. 2); 19 II — sprawozdanie z przebiegu („Czas” 1900, nr 43, s. 2); 18, 19, 24 II — informacje o dochodach („Czas” 1900, nr 42, s. 2, „Czas” 1900, nr 43, „Czas” 1900, nr 48, s. 2).

³³ Tak było w np. przypadku balu u pp. Potockich dnia z 6 II — „Czas” 1900, nr 33, s. 2.

³⁴ „Czas” 1900, nr 39, s. 1.

czącą komitetu księżną Cecylią Lubomirską³⁵, bal Uniwersytetu Jagiellońskiego rektor Stanisław Tarnowski z marszałkową Cecylią Badeniową³⁶, a bal w pałacu Potockich gospodarz Andrzej Potocki wraz z panną Różą Branicką³⁷.

W kolejnych ustępach informowano również o innych tańcach — najczęściej powtarzał się kadryl oraz mazur. Szczególnym rodzajem tego ostatniego był biały mazur na zakończenie balu. Powszechne było wspomnienie wodzireja prowadzącego tańce — w karnawale 1900 roku pojawiały się takie nazwiska (bez imion) jak Polman, Skrzyński, Bochenek, Dziubanowski czy Sienkiewicz³⁸. Niektóre opisy uzupełniane były o ciekawostki i elementy wyróżniające daną zabawę. Na balu artystycznym uwagę przyciągała przepiękna dekoracja sali Hotelu Saskiego, przypominająca sad kwitnących jabłoni, na balu Jagiellonii rozdawano karnety w kształcie pieczęci uniwersyteckiej, a bal w Pałacu pod Baranami stał się miejscem pokazu najznamienitszych w sezonie kostiumów, inspirowanych historią i sztuką³⁹. Właśnie to ostatnie wydarzenie, zabawa artystyczna w Hotelu Saskim oraz bal prywatny u pp. Laskowskich uznane zostały za najświetniejsze wydarzenia karnawału w owym roku⁴⁰.

W tym okresie publikowano też artykuły komentujące sezon zabaw w mieście. Tekst z numeru 23 (z dnia 30 stycznia) informuje, że ruch karnawałowy ożywił się dopiero w drugiej połowie pierwszego miesiąca w roku, co było związane z zakończeniem pory polowania, po której młodzież zjechała się do miasta⁴¹. W numerze z 4 lutego przeczytać można o trendach modowych sezonu karnawałowego: królować miał kolor biały (autor przewidywał, że tak będzie również podczas postu), a kobietom zalecało się, aby w przypadku zakładania dwuczęściowej toalety, ubierały bluzki i spódnice w jednolitym kolorze. Panom rekomendowane były krótsze niż dotychczas fraki z kamizelkami, małe chustki z monogramami, do łask powróciły również kwiaty w butonierce — najpopularniejsze były białe goździki. Całość powinna być uzupełniana gładką białą koszulą oraz lakierowane czarne obuwie. *Passé* stało się noszenie zegarków na złotym łańcuszku — tenże powinien być schowany

³⁵ „Czas” 1900, nr 33, s. 1.

³⁶ „Czas” 1900, nr 29, s. 1.

³⁷ „Czas” 1900, nr 37, s. 2.

³⁸ „Czas” 1900, nr 36, s. 2; „Czas” 1900, nr 33, s. 1; „Czas” 1900, nr 29, s. 2.

³⁹ „Czas” 1900, nr 46, s. 1; „Czas” 1900, nr 29, s. 2; „Czas” 1900, nr 46, s. 1; z najciekawszych strojów można wymienić strój hr. Andrzeja Potockiego inspirowany Cezarem Borgią z portretu Rafaela, Piotra Szymberskiego wzorowany na czarnym stroju króla Jana Kazimierza, hr. Tadeusza Koziembradzkiego naśladujący ubiór XVII-wiecznego muszkietera, hr. Jadwigi Stanisławowej Tarnowskiej upodobniony do ubrań z czasów Marii Antoniny, hr. Józefy Józefowej Szembekowej przypominający grecką antyczną suknię czy hr. Janiny Henrykowej Blankenstein stylizowany na suknię staroegipskiej królowej.

⁴⁰ „Czas” 1900, nr 38, s. 1; Pałac pod Baranami czy Pałac na Szlaku były uznawane w tamtym czasie za jedno z najważniejszych krakowskich ośrodków życia kulturalnego — więcej w: A. Gabryś, *Salony krakowskie...*, s. 228.

⁴¹ „Czas” 1900, nr 23, s. 2.

wraz z małym brelokiem w kieszeni mężczyzny⁴². W jednym z następnych wydań dziennika znalazł miejsce artykuł komentujący balowe wydarzenia z dużą nutą ironii — stanowił ocenę społecznych relacji między „towarzystwem” (wyższe sfery) i „miastem” z perspektywy „galernika”, czyli przyglądającego się zabawom z boku (a który wcześniej był ich czynnym uczestnikiem). W tym samym numerze umieszczono również wzmiankę o tym, że karnawał krakowski „trzyma prym nad karnawałem w Warszawie, Poznaniu, Wilnie i Lwowie” i jest to „korzyść pod względem narodowym, nawet ekonomicznym, a zarazem tajemnicą tego uroku, jaki odznacza zjazdy krakowskie w porze karnawałowej”⁴³. Podsumować zabawy karnawałowe owego sezonu mogą słowa napisane w artykule z 27 lutego: „*Nulla dies sine linea* — ale noce karnawału tegorocznego zapełnić mogą nie linie, ale całe szpalty kroniki”⁴⁴.

Jako ciekawostkę można dodać, że przy końcu okresu karnawału, w okolicach „tłustego czwartku”, w gazecie reklamowana była sprzedaż pączków⁴⁵. Brak innych wzmianek o tradycjach tłustoczwartkowych, np. o babskim combrze⁴⁶. Z innych ogłoszeń dotyczących karnawału przytoczyć należy przykładowe reklamy gorse-tów⁴⁷, ubioru i biżuterii na modłę francuską⁴⁸, kwiatów balowych⁴⁹ czy cukrowych kwiatów smażonych⁵⁰.

Należy jeszcze wspomnieć krótko o innych aktywnościach związanych z czasem białego karnawału, choć nie tak często opisywanych jak zabawy taneczne. Mowa tu o kuligach i ślizgawce. Polowania również odbywały się w okresie zimowym, ale poza miastem, dlatego też nie będą brane pod uwagę w tym artykule. Kuligi, zwane również szlichtadami lub sannami, były znaną tradycją szlachecką. Polegały na odwiedzaniu różnych majątków w orszaku złożonym z sań⁵¹. W numerze z 27 lutego opisany jest kulig, który odwiedził biesiadujących podczas zabawy u pp. Tarnowskich na Szlaku. Orszak wyruszył od pp. Skrzyńskich — funkcję starościny pełniła Wanda Jaroszyńska, starosty Hilary Bniński, a organisty hr. Konstanty Plater. Ten ostatni

⁴² „Czas” 1900, nr 28, s. 3.

⁴³ „Czas” 1900, nr 49, s. 2.

⁴⁴ „Czas” 1900, nr 51, s. 2; *Nulla dies sine linea* (łac.) — nie ma dnia bez jednej linii; nie ma dnia bez owocnej pracy.

⁴⁵ Pączki z cukierni Zygmunta Majewskiego; „Czas” 1900, nr 39, s. 2; „Czas” 1900, nr 48, s. 1.

⁴⁶ Babski comber — ludowa zabawa przekupek krakowskich na Rynku Głównym; więcej w: B. Pilichowska, *Rok obrzędowy na krakowskim rynku w minionych stuleciach...*, s. 35–36.

⁴⁷ Gorsety z Pragi Hermena Piesena, sprzedawane na ul. Grodzkiej 4; „Czas” 1900, nr 9, s. 4; „Czas” 1900, nr 11, s. 4.

⁴⁸ Salon A. Gołkowskiej przy ul. Grodzkiej 13; „Czas” 1900, nr 10, s. 5.

⁴⁹ Sklep świeżych kwiatów Karoliny Michalskiej na ul. Szewskiej 23; „Czas” 1900, nr 10, s. 5; sprzedaż kwiatów sztucznych na bale A. Knapińska, linia A–B; „Czas” 1900, nr 24, s. 4.

⁵⁰ Kwiaty smażone na karnawał: fiołki, akacje, goździki, róże, bez, kwiat pomarańczy z Fabryki Cukrów A. Nowińskiego, ul. Bracka 5; „Czas” 1900, nr 32, s. 4.

⁵¹ T. Pruszek, *Ziemiańskie święta i zabawy...*, s. 98.

wyłosił żartobliwą przemowę powitalną do gospodarzy, następnie uczestnicy kuligu włączyli się do zabawy i odtańczyli krakowiaka i mazura⁵². Popularną rozrywką zimową w mieście była również ślizgawka. Już wydanie wigilijne informuje o otwarciu tejże na stawach Parku Krakowskiego — w środy, soboty, niedziele i święta. Wyposażona była w oświetlenie elektryczne i muzykę (bez muzyki cena wynosiła 15 centów, z muzyką 20)⁵³. Dnia 2 lutego tamże, według dziennika, odbyła się maskarada w godzinach popołudniowych⁵⁴.

Przełom roku 1899 i 1900 był czasem refleksji nad mijającym wiekiem — na łamach dziennika ta kwestia poruszana była przede wszystkim ze perspektywy religijnej, co świadczy o bliskim związku gazety ze środowiskiem katolickim. Niewiele było wzmianek o początkowym okresie białego karnawału, czyli Bożym Narodzeniu i okresie noworocznym, za to zabawy taneczne zostały licznie opisane — zarówno te publiczne, jak i prywatne. Były to wydarzenia o dużym znaczeniu kulturalnym i towarzyskim dla miasta, a sam Kraków w tym aspekcie wiódł prym wśród miast na ziemiach polskich pod zaborami.

Bibliografia

Źródła historyczne

Numery dziennika „Czas” od 24 grudnia 1899 do 28 lutego 1900 roku.

Opracowania

- Bańdo A., „Czasownicy”, [w:] *Galicja — mozaika nie tylko narodowa*, red. U. Jakubowska, Warszawa 2016, t. 3, s. 144–159.
- Bańdo A., *Krakowski „Czas” (1848–1939) na tle dotychczasowych badań krakowskiej prasy*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2010, t. 12, z. 1–2 (25–26), s. 81–95.
- Bańdo A., *Krakowski a warszawski okres „Czasu”*. *Studium porównawcze*, [w:] *Galicja — mozaika nie tylko narodowa*, red. U. Jakubowska, Warszawa 2013, s. 161–182.
- Bańdo A., *W „rezydencji” krakowskiego „Czasu” (1848–1934)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2014, t. 17, z. 2, s. 84–102.
- Bańdo A., *Związki krakowskiego „Czasu” z kabaretem „Zielony Balonik”*, [w:] „Konspekt” 2013, nr 2 (47), s. 71–75.
- Gabryś A., *Salony krakowskie*, Kraków 2006.
- Gloger Z., *Rok polski w życiu, tradycji i pieśni*, Warszawa 1900.
- Grabowski A., *Dawne zwyczaje krakowskie. Wypisy z dzieł*, red. A. Wawryszczuk, Kraków 2008.

⁵² „Czas” 1900, nr 52, s. 1.

⁵³ „Czas” 1899, nr 294, s. 7.

⁵⁴ „Czas” 1900, nr 27, s. 1.

- Homola-Skąpska I., „Mały Wiedeń” nad Wisłą, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1995, z. 121, s. 409–426.
- Homola-Skąpska I., *Kwiat społeczeństwa: struktura społeczna i zarys położenia inteligencji krakowskiej w latach 1860–1914*, Kraków 1984.
- Jarowiecki J., *Krakowski „Czas” (1848–1939) — jedna z najstarszych i najdłużej ukazujących się gazet w dziejach prasy polskiej*, „Gospodarka, Rynek, Edukacja” 2014, t. 15, nr 1, s. 5–13.
- Kolberg O., *Krakowskie*, cz. 1, red. J. Krzyżanowski, Wrocław 1962.
- Łozińska M., *W ziemiańskim dworze. Codzienność, obyczaje, święta, zabawy*, Warszawa 2011.
- Ogrodowska B., *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce. Mały słownik*, Warszawa 2011.
- Pilichowska B., *Rok obrzędowy na krakowskim rynku w minionych stuleciach*, [w:] *Kraków. Przestrzenie kulturowe*, red. J. Bujak, A. Zambrzycka-Steczowska, R. Goduła, Kraków 1993, s. 27–49.
- Pochłódka A., *Życie kulturalne krakowskich mieszczan przełomu XIX i XX wieku w zapisach autobiograficznych — zarys problematyki*, „Teksty Drugie” 2002, nr 3, s. 194–200.
- Pruszek T., *O ziemiańskim świętowaniu: tradycje świąt Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy*, Warszawa 2011.
- Pruszek T., *Ziemiański savoir-vivre*, Warszawa 2014.
- Pruszek T., *Ziemiańskie święta i zabawy. Tradycje karnawałowe, ślubne, dożynkowe i inne*, Warszawa 2013.
- Wilk B., *W „małym Wiedniu nad Wisłą”. Życie codzienne Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej 1867–1918*, Kraków 2008.
- Ziejka F., *Koło Artystyczno-Literackie w Krakowie (1881–1907)*, „Zarządzanie w Kulturze” 2013, nr 14, z. 2, s. 151–166.

ANEKS

Poniżej przedstawiono tabelę z wybranymi wydarzeniami tanecznymi, które miały miejsce podczas krakowskiego białego karnawału w 1900 roku. Zestawienie prezentuje rodzaj zabawy, czas, miejsce, organizatora, protektorat, cel i daty ukazania się artykułów prasowych o danym wydarzeniu w „Czasie”. Kolejność jest podyktowana porządkiem, wedle którego informacje były publikowane w dzienniku (uwzględnione są zabawy już po Nowym Roku aż do rozpoczęcia się okresu Wielkiego Postu).

Tabela 1

Wybrane karnawałowe zabawy taneczne w Krakowie (1900 rok) wspomniane w dzienniku „Czas” według kolejności pojawiania się na łamach gazety

Lp.	Rodzaj	Data wydarzenia	Miejsce	Organizator / protektorat	Cel (dochód)	Daty notatek
1.	bal	3 II	Hotel Saski	Uniwersytet Jagielloński / protektorat hr. Cecylia Badeniowa i rektor Stanisław Tarnowski (protektorat)	księga jubileuszowa (część dochodów)	29 XII, 3 I, 11 I, 19 I, 1 II (1) ⁵⁵ , 5 II, 8 II (1)
2.	bal	10 II	Hotel Saski	Czytelnia Akademicka im. Adama Mickiewicza	–	29 XII
3.	bal	27 I	Hotel Saski	Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Rękodzielników i Przemysłowców	siedziba towarzystwa	29 XII, 9 I, 14 I, 8 II (1)
4.	bal	10 II	Hotel Saski	ks. Cecylia Lubomirska, Józef Męciński (protektorat)	przysłisko weteranów powstania styczniowego	30 XII, 1 II (1), 6 II (1), 10 II (1), 12 II
5.	raut	9 I	dom prywatny	pp. Byliccy	–	13 I
6.	wieczór taneczny	13 I	sala w siedzibie Sokoła	Komitet Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” (dalej jako: Sokół)	–	13 I

⁵⁵ Od lutego 1900 roku większość numerów miała podwójne wydania — poranne i wieczorne.

Lp.	Rodzaj	Data wydarzenia	Miejsce	Organizator / protektorat	Cel (dochód)	Daty notatek
7.	bal	31 I	sala p. Johna i synów	Stowarzyszenie Służby Katolickiej / hr. Andrzej Potocki (protektorat)	cele stowarzyszenia	13 I, 1 II (2)
8.	wieczór taneczny	22 I	sala p. Johna i synów	Czeska Beseda (Ognisko)	–	14 I, 25 I
9.	bal	17 II	Hotel Saski	Akademickie Koło Towarzystwa Sztuki Ludowej / Aleksandra Ulanowska, ks. Władysław Knapieżni (protektorat)	poliska szkoła w Białej	17 I, 24 I, 1 II (1), 8 II (2), 11 II, 15 II (1), 16 II (2), 17 II (1), 18 II, 19 II (1), 24 II (1)
10.	bal	1 II	sala Towarzystwa Strzeleckiego (Celestat)	Stowarzyszenie Straży Ogniowej Ochotniczej	–	19 I, 1 II (1), 3 II
11.	bal	14 II	Hotel Saski	Towarzystwo Bratniej Pomocy Uczniów Szkoły Sztuk Pięknych (bal artystyczny) / hr. Krystyna Andrzejowa Potocka, hr. Edward Raczyński	cele towarzystwa	20 I, 25 I, 28 I, 7 II (1), 14 II (2), 15 II (2)
12.	wieczór taneczny	1 II	lokal koła	Koło Literacko-Artystyczne (dla członków i rodzin)	–	25 I, 1 II (1), 3 II
13.	wieczór taneczny	28 I	salon klubu	Wydział Klubu Prawników	–	27 I, 9 II (1)
14.	wieczór taneczny	3 II	sala p. Johna i synów	Towarzystwo Weteranów Wojskowych	siedziba towarzystwa	1 II (1), 5 II, 8 II (1)
15.	bal	7 II	Hotel Saski	Komitet Opiekunów kolonii leczniczej	kolonia lecznicza w Rabce Zdroju	2 II, 6 II (1), 8 II (1), 8 II (2)
16.	bal	3 II	sala Sokoła	Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej	–	5 II

Lp.	Rodzaj	Data wydarzenia	Miejsce	Organizator / protektorat	Cel (dochód)	Daty notatek
17.	wieczór taneczny	3 II	sala Towarzystwa Strzeleckiego	Stowarzyszenie Maszynistów, Wermistrzów Mechanicznych i Monterów	–	5 II
18.	raut	11 II	Hotel Saski	Uniwersytet Ludowy	dochód uniwersytetu	6 II (1), 7 II (1), 11 II
19.	wieczór taneczny	10 II	brak informacji	Towarzystwo Ognisko	–	7 II (2)
20.	bal	5 II	pałac Zofii Włodkowicowej	pp. Skrzyńscy	–	8 II (1)
21.	bal	6 II	Pałac Potockich	pp. Potoccy	–	8 II (1)
22.	bal	11 II	Pałac Spiski	pp. Laskowscy	–	8 II (1), 13 II (1)
23.	bal	17 II	sala Sokoła	stowarzyszenia katolickie rzemieślnicze / protektorat pań (m.in. Cecylia Lubomirska)	cele stowarzyszeń	8 II (1), 20 II (1)
24.	bal (kostiumowy)	11 II	sala Kasyna Powszechnego	Kasyno Powszechno	–	9 II (1)
25.	bal	11 II	sala Towarzystwa Strzeleckiego	Stowarzyszenie Pomocy Kelnerów	–	8 II (1), 12 II
26.	bal (kostiumowy)	8 II	sala Kasyna Powszechnego	Klub Urzędników Poczty i Telegrafu	–	9 II (2)
27.	bal (kostiumowy)	17 II	brak informacji	Stowarzyszenie Kupców i Młodzieży Handlowej	–	13 II (2)
28.	wieczór taneczny	21 II	sala Sokoła	subiekci cukierniczy i właściciele cukierni	–	15 II (1), 22 II (2)
29.	wieczór taneczny (prywatny)	8 II / 10 II / 13 II / 15 II	domy prywatne	pp. Lubomirscy / pp. Dębicy / p. Olimpia Mężyńska / hr. Izabela Tyszkiewiczowa	–	17 II (1)

Lp.	Rodzaj	Data wydarzenia	Miejsce	Organizator / protektorat	Cel (dochód)	Daty notatek
30.	wieczór taneczny	26 II	lokal koła	Koło Literacko-Artystyczne (dla członków i rodzin)	–	18 II
31.	bal (kostiumowy)	20 II	Pałac Pod Baranami	pp. Potoccy	–	21 II (2)
32.	wieczór (piknik) taneczny	21 II	Hotel Sasaki	Koło Inteligencji Miejskiej	–	22 II (2)
33.	wieczór taneczny	20 II	sala p. Johna i synów	Czeska Beseda	–	22 II (2)
34.	raut	23 II	Hotel Sasaki	Towarzystwo św. Wincentego a Paulo / protektorat m.in. Cecylii Badeniowej	cele towarzystwa	23 II (2), 24 II (2)
35.	bal	24 II	sala Sokoła	Stowarzyszenie Rękodzielniczej Młodzieży Katolickiej „Praca” / Emilia Edwardowa Korczyńska i Bolesław Wicherkiewicz	–	24 II (1), 27 II (1)
36.	wieczór taneczny	25 II	sala Sokoła	Sokół	–	24 II (1)
37.	bal	22 II (tęsty czwartek)	Grand Hotel	pp. Ledóchowscy	–	25 II
38.	bal (kostiumowy)	24 II	sala kasyna Wojskowego	Kasyno Wojskowe	–	27 II (1)
39.	bal	26 II	Pałac na Szlaku	pp. Tarnowscy	–	27 II (2)